

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jana Filipa Libickiego
na 56. posiedzeniu Senatu
w dniu 15 lutego 2018 r.**

Oświadczenie skierowane do prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Gertrudy Uścińskiej

Jakiś czas temu zwróciłem się do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z zapytaniem, czy studenci z Ukrainy, którzy wykonują pracę na terenie Polski na umowę-zlecenie, podlegają prawu, w ramach którego pracodawcy płacą za nich składki na ubezpieczenia społeczne, czy też nie.

W dniu 2 lutego Departament Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej odpisał mi następująco: według przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2015 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym studentem jest osoba kształcąca się na studiach wyższych; przez studia wyższe rozumie się studia I stopnia, studia II stopnia lub jednolite studia magisterskie prowadzone przez uczelnię uprawnioną do ich prowadzenia; przy ustalaniu obowiązku ubezpieczenia społecznego studenta wykonującego pracę na podstawie umowy-zlecenia nie ma znaczenia jego obywatelstwo ani kraj odbywania przez niego studiów. W tym samym piśmie jest mowa o tym, że tak naprawdę to, czy ktoś jest studentem, czy nie, ustala Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W związku z tym moje pytanie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest następujące. Na podstawie czego ustala się ten status i przesądza, że ktoś jest studentem ukraińskim pracującym w Polsce na umowę-zlecenie? Czy na podstawie dokumentów ukraińskich o statusie studenta przetłumaczonych przez tłumacza przysięgłego? A może chodzi o to, żeby prawdziwość tych dokumentów była poświadczona notarialnie albo żeby dokument stwierdzający, że ktoś jest studentem, był niejako potwierdzony przez właściwego konsula z polskiego konsulatu? A może chodzi o jakąś inną formę potwierdzenia statusu studenta obywatela Ukrainy, który pracuje w Polsce?

Bardzo proszę o odpowiedzi na te pytania.

Dołączam odpowiedź z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Jan Filip Libicki